

Speedriding na wyciągu w Bezmiechowej

Na stoku szybowiska w Bezmiechowej odbyło się pierwsze w tym sezonie szkolenie w speedridingu .Dopisała zimowa aura i śniegu nie brakowało. Zajęcia odbywały się pod okiem doświadczonych instruktorów pierwszej w Polsce szkoły „Prowing” z siedzibą w Lesku.

Speedriding- to połączenie jazdy na śniegu i latania na paralotni. Narciarzom daje niezwykłą łatwość i możliwość poruszania się na trudnych, górskich stokach ,oraz dodatkową dawkę adrenaliny. Specjalnie do tego celu zaprojektowana mała paralotnia wykonana jest z bardzo mocnych, wysokiej jakości materiałów. Skrzydło do speedridingu posiada kształt aerodynamiczny umożliwiający szybowanie na małych wysokościach tuż nad stokiem narciarskim.

Do grona latających narciarzy dołączył Mateusz , który jest uczniem LO w Lesku . Pod okiem instruktorów prowina przeszedł szkolenie podstawowe wykonując pierwsze ślizgi ze szczytu szybowiska, tym samym uzyskał nominację do następnego etapu szkolenia podczas którego będzie uczył się skoków i lotów ślizgowych tuż nad ziemią.

Mateusz przed startem

Speedriding jest nową dyscypliną zimową mającą swoje źródła w Alpach gdzie od niedawna jest bardzo popularna forma aktywności z niewielką dawką adrenaliny. W Bieszczadach w sezonie zimowym występują bardzo dobre warunki do szkolenia i uprawiania tego sportu a stok w Bezmiechowej to jedno z najlepszych miejsc w Polsce.

Informacja: www.prowing.pl

Skomentuj to na FORUM DYSKUSYJNYM